

Jak uczą się małe dzieci? cz.1



„Lata dziecięce są górami, z których rzeka bierze swój początek.”
- Janusz Korczak

Dzieci rodzą się z potężną umiejętnością uczenia się. **Pierwsze lata życia stanowią apogeum możliwości umysłowych człowieka.** Wówczas rozwijają się zmysły, pamięć, zdolność komunikowania się z otoczeniem za pomocą gestów oraz mowy. Jest to okres najbardziej intensywnych zmian i najintensywniejszego rozwoju. Już nigdy później człowiek nie jest w stanie przyswoić sobie tak ogromnej ilości informacji oraz zdobyć tak wiele nowych umiejętności, w tak krótkim czasie. W dzieciństwie także kształtują się cechy osobowości, sprawność umysłowa oraz zdolności potrzebne do uczenia się w przyszłości, kiedy nauka przestaje już być spontaniczna. **Warunki, jakie zostaną stworzone dziecku do odpowiedniego rozwoju, mają ogromny wpływ na ukształtowanie się tych cech.**

Widzę, słyszę i czuję

Na początku swojej drogi na świecie dziecko poznaje świat za pomocą zmysłów: dotyku, smaku, wzroku, słuchu. Dziecko chwytą wszystko do rączek, pakuje do buzi oraz uważnie obserwuje otoczenie. Niemowlę reaguje także w bardzo wyraźny sposób na dźwięki. Wzrok zaczyna odgrywać ogromną rolę, gdy dziecko zaczyna siadać a potem chodzić, ponieważ wówczas może zmieniać perspektywę patrzenia i oglądania przedmiotów. W ten sposób dziecko uczy się otaczającego świata. **To, co wydaje nam się nieważną zabawą, nic nie znaczącymi, wręcz instynktownymi zachowaniami, w rzeczywistości jest niezmiernie skomplikowaną "nauką świata", jaka dokonuje się w głowie małego człowieczka.** Bowiem poprzez doznania zmysłowe dziecko bombardowane jest mnóstwem bodźców, swoistych doświadczeń, które musi przyporządkować różnym sytuacjom, musi je zanalizować a potem zapamiętać.

Mamo, ja sam !!!!

Dzieci poznają świat w sposób aktywny. Same poszukują nowych bodźców, sprawdzają co je otacza i w ten sposób gromadzą doświadczenia. Ogromna zdolność i chęć uczenia się pojawia się u dziecka samoistnie. Naszą rolą, rolą rodzica, opiekuna czy nauczyciela, jest przede wszystkim ułatwić dziecku poznawanie świata poprzez podsuwanie mu odpowiednich "narzędzi", czyli zabawek i przedmiotów, dbać aby poznając świat dziecko nie zrobiło sobie krzywdy, a przede wszystkim **nie zniechęcić go do podejmowania nowych działań.** Każda nowa aktywność powinna być nagradzana pochwałą, brawami czy buziakami, to zachęca dziecko i uczy, że warto jest podejmować wysiłek. **Nie wolno nam też wyręczać**

dziecko, bo wydaje nam się takie malutkie i nieporadne, i pomagać na każdym kroku. Pozwólmy dziecku samemu sięgnąć po zabawkę, podnieść się po upadku, przekonać się, że przedmiot wyrzucony z łóżeczka nie wróci sam na miejsce. W ten sposób dziecko nabierze pewności siebie, przekonania, że umie pokonać problem i znaleźć wyjście z trudnej sytuacji.

Dzieci uczą się poprzez obserwację i naśladownictwo. Dziecko obserwując nas pragnie nas naśladować, dlatego chce samo sięgnąć po łyżkę i widelec, chce samo założyć ubranko czy nieść siatkę z zakupami. Bardzo ważne jest, aby pozwalać na takie doświadczenia. Jeśli damy dziecku widelec, (łatwiej nabić kęs jedzenia na widelec niż operować łyżką z zupą) będzie miało możliwość rozwijania zdolności manualnych, szybciej nauczy się samo jeść, no a przy okazji sprawimy mu wielką frajdę. A że po pośłuku kuchnia wygląda jak po przejściu tornada – trudno, ale czy nie warto w zamian za korzyści z tego płynące?

Ogromną wagę w uczeniu się dzieci odgrywa samodzielne zdobywanie doświadczeń. Pozwolenie, np. na owo samodzielne jedzenie, nie tylko uczy operowania widelcem i rozwija zdolności manualne, lecz jednocześnie zapewni dziecku właśnie samodzielne zdobywanie doświadczenia. Położenie zabawki w odległości odrobinę poza zasięgiem dziecka, pozwoli mu na podjęcie prób użycia "narzędzia" do sięgnięcia po przedmiot i pozwoli na uświadomienie organizacji przestrzeni. Powinniśmy zapewniać jak najwięcej możliwości samodzielnego zdobywania doświadczenia przez dziecko. Maluchowi pozwalajmy na dotykanie, smakowanie, poznawanie różnych struktur i faktur przedmiotów.

Zabierajmy dziecko w różne nowe miejsca, nawet gdy wydaje nam się, że jeszcze bardzo niewiele rozumie. Zmiana miejsca, nowe widoki, inny krajobraz, mają bardzo duży wpływ na postrzeganie świata już przez maluszki, a w starszym wieku odgrywają ogromną rolę w rozwoju i poznawaniu świata. **Ważne jest, aby zachęcać dziecko do poszukiwania własnych rozwiązań problemów oraz do samodzielnego poszukiwania odpowiedzi na pytania.** Oczywiście nie chodzi o to, żeby zostawić dziecko z problemem czy odpowiadać mu: "sam sobie poszukaj". Naszą rolą jest wskazanie, gdzie można szukać odpowiedzi, czy podpowiedzenie możliwości rozwiązania problemu.

Należy pamiętać, że dzieci są doskonałymi obserwatorami. Poprzez obserwację uczą się nie tylko poznawać świat, ale także przejmują nasze postawy i nastawienie do życia. **Jeżeli rodzice nie wykazują aktywności w poznawaniu świata, nie przejawiają żadnych zainteresowań, to niestety taką postawę będą też przyjmować dzieci.** Jeśli dziecko obserwuje rodziców aktywnych, wykazujących zainteresowanie światem, nowymi przedmiotami, z dużym prawdopodobieństwem będzie kopiować takie podejście do życia.

Zmodyfikowana: 8 styczeń 2024 13:36